

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 9 (233)

październik-listopad 2016

ISBN 1730-5187



Nowe idee dla miast

Konferencja „Miasto 2016. Zarządzanie miastem”

W NUMERZE

KRONIKA KRAJOWA

VII O roli obiektów sportowych w nowoczesnej infrastrukturze miejskiej rozmawiali samorządowcy z Warszawy, Tychów, Radomia i województwa śląskiego podczas konferencji poświęconej zarządzaniu nieruchomościami sportowymi.

VIII O współpracy samorządów z branżą turystyczną, formach zaangażowania JST w turystykę, barierach w promocji turystycznej i komercjalizacji obiektów sportowych mówiono podczas pierwszego Kongresu Turystyki Polskiej, który odbył się 12-14 października br. w Świdnicy.

ZE ZWIĄZKU

XII W dniu 28 października br. w Warszawie odbyło się drugie spotkanie Komisji Rekrutacyjnej w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji”. To kolejny etap w naszym wspólnym projekcie. Przed nami najważniejsze zadanie - praca w gminach i opracowanie Indywidualnych Planów Konsultacji.

XIII Listopad jest ostatnim miesiącem realizacji projektu „Zwiększenie udziału mieszkańców w planowaniu strategicznym i planowaniu świadczenia usług publicznych, w nowych połączonych hromadach na Ukrainie, realizowanego przez Związek Miast Polskich we współpracy ze Związkiem Miast Ukrainy.

PROJEKT NORWESKI 2

X Konferencję w Poznaniu podsumowano pięcioletni projekt Związku Miast Polskich „Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzia rozwoju lokalnego i regionalnego”. 18 października br. partnerstwa biorące udział w Programie Regionalnym Ministerstwa Rozwoju zaprezentowały rezultaty swojej pracy.

MIASTA JUBILEUSZOWE

XIV Rekultywacja prowadzona przez kopalnię według naszych wskazań sprawia, że na terenach pogórnictwa dziś znajdują się pola, zadrzewienia i zbiorniki wodne. Pomyślem kleczewskiego samorządu było zagospodarowanie zwałowisk na cele turystyczne - mówi Marek Wesołowski, burmistrz Kleczewa. Miast w tym roku obchodzi jubileusz 650-lecia praw miejskich.

Na okładce: Ratusz w Świdnicy. W tym mieście odbył się pierwszy Kongres Turystyki Polskiej. O wydarzeniu piszemy na str. VIII i IX.

Fot. E. Parchimowicz

Konferencja „Miasto 2016. Zarządzanie miastem”

Nowe idee dla miast

Po raz 10. poseł do Parlamentu Europejskiego Jan Olbrycht podczas corocznej międzynarodowej konferencji w Katowicach zaprosił do rozmowy o zarządzaniu miastami ekspertów, samorządowców, studentów, architektów i urbanistów.

Wraz z regionalnym think tankiem „think Silesia”, Związkiem Miast Polskich oraz miastem Katowice Jan Olbrycht zorganizował 14 i 15 listopada br. dziesiątą już międzynarodową konferencję „Miasto 2016. Zarządzanie miastem”.

W tym roku konferencję zdominowała tematyka miasta inteligentnego, choć żaden z paneli nie zawierał tych słów w tytule. Zarówno w części dotyczącej nowych idei dla miast, jak i zarządzania informacją domino wało w wypowiedziach uczestników myślenie o mieście jako o całości, gdzie wszyscy, którzy są częścią miasta, ponoszą za nie odpowiedzialność. Podkreślano wielką rolę umiejętnej

wi obszarów miejskich, która odbyła się w październiku w ekwadorskim mieście Quito. Ta światowa konferencja jest zwoływana co 20 lat. Celem tegorocznego spotkania było ożywienie globalnego zaangażowania politycznego na rzecz zrównoważonego rozwoju miast i osiedli ludzkich. Podczas konferencji, w której wzięło udział około 35 tys. uczestników z całego świata, przyjęta została Nowa Agenda Miejska określająca globalne standardy i długoterminową wizję w dziedzinie zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich w zakresie budowania, zarządzania i życia w miastach.

Przypomnijmy, że - według szacunków - do roku 2050 ponad dwie trzecie populacji świata



Przedstawiciele samorządów Gdańska i Warszawy, a także firm informatycznych i Instytutu Rozwoju Miast podczas rozmowy na temat otwierania baz danych o miastach.

Fot. E. Parchimowicz

komunikacji z mieszkańcami, bez której nie da się współczesnym miastem ani zarządzać, ani planować jego przyszłości.

Habitat III o miastach

Jak co roku katowicka konferencja miała za zadanie dostarczyć samorządowcom z miast informacji o bieżących działaniach Unii Europejskiej i rządu polskiego, które podejmowane są z myślą o miastach. W ramach panelu pod nazwą „Działania wobec miast na poziomie globalnym, europejskim i krajowym” zabrał głos Tobias Kettner, oficer łącznikowy w Europie z Sekretariatu Habitat III. Zaprezentował konkluzje konferencji ONZ poświęconej mieszkalnictwu i zrównoważonemu rozwojowi

miast. Choć obecnie miasta zajmują jedynie 2% powierzchni świata, to jednak trzeba pamiętać, że aż 70% światowego PKB wytwarzane jest w miastach, 60% światowego zużycia prądu dokonuje się w miastach, a także z miast pochodzi 70% śmieci i odpadów. Miasta więc odgrywają niezwykle ważną rolę w zmianach klimatycznych całej planety, a także w generowaniu problemów bezpieczeństwa na świecie.

- W końcowym dokumencie konferencji w Quito - Nowej Agendzie Miejskiej - podkreślona została rola urbanizacji jako narzędzia rozwoju współczesnych państw - mówił w Katowicach Tobias Kettner. - Ponieważ dokument ten został bez zastrzeżeń przyjęty

przez wszystkie państwa ONZ, należy się spodziewać, że pewne zasady urbanizacji będą przez najbliższe kilkanaście lat wdrażane na całym świecie. Dokument ten niesie pewną siłę moralną. Wzywa do tworzenia specjalnych polityk miejskich na poziomie krajowym oraz wskazuje na potrzebę tworzenia zapisów w prawie krajowym dotyczących tego, jak miasto można zaprojektować i nim zarządzać.

Nowa Agenda Miejska była omawiana i tworzona przez dwa lata. W samej dyskusji w internecie wzięto udział ponad 30 tysięcy osób ze 167 krajów. W spotkaniu w Ekwadorze uczestniczyło ponad 2 tysiące przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych, a także przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego. Opinie ich wszystkich znalazły się w dokumencie końcowym konferencji.

- Rodzi się oczywiście pytanie, w jakim stopniu Nowa Agenda Miejska zostanie wdrożona - mówił w Katowicach Jan Olbrycht. - Zakłada się, że na poziomie 80%. Pamiętając o tym, jak wiele współczesnych wojen rozpoczyna się w miastach, jak wielu mieszkańców miast mieszka w slumsach, trzeba zdawać sobie sprawę, że jeżeli nie zaplanujemy starannie procesów urbanizacji i nie zajmiemy się tymi problemami w sposób globalny, one nas dogonią.

W UE dobry klimat dla miast

Przedstawicielka Komisji Europejskiej - **Judith Torokne-Rozsa** z Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej - mówiła o europejskiej agendzie miejskiej. W jej opinii obecnie nastał bardzo dobry czas dla miast europejskich. Następuje wiele zmian w myśleniu, docenia się fakty - jak wielu ludzi mieszka w miastach, jaka to siła, ale i ile wyzwań to rodzi. Dziś Komisja Europejska oddaje głos miastom.

- Powstał nowy model wspólnej pracy - Agenda Miejska Unii Europejskiej. Miasta, Komisja Europejska, rządy, organizacje połączą się razem pracując nad planami działania. Promowane są dobre praktyki, gdyż doświadczenia poszczególnych miast stają się bardzo ważne - mówiła przedstawicielka KE w Katowicach. Trzy hasła stają się kluczowe: lepsza wiedza, lepsze prawo i lepsze finansowanie. Komisja Europejska będzie obserwować nową legislację oraz jej wpływ na miasta. Uruchomiona została strona „one-stop-shop” z informacjami, co Komisja robi aktualnie dla miast. Oczekiwane są tam również opinie i uwagi od samorządów.

Czas na eksperyment

O nowej inicjatywie wspólnotowej Urban Innovative Actions mówił w Katowicach

Tim Caulfield, dyrektor Sekretariatu UIA. Rok temu Dyrekcja Generalna Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej, uruchomiła pierwsze zaproszenie do składania wniosków w ramach tej nowej inicjatywy wspólnotowej wspierającej innowacyjne działania na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich. Inicjatywa jest nowym instrumentem KE (zgodnie z artykułem 8 rozporządzenia ws. EFRR) stworzonym w celu zapewnienia wsparcia i możliwości przetestowania innowacyjnych rozwiązań i nowego podejścia do wyzwań stojących przed władzami miejskimi w całej Europie. Z budżetu EFRR na realizację inicjatywy w okresie 2015-2020 przeznaczonych zostało 372 mln EUR. Projekty wybierane będą w drodze zaproszenia do składania wniosków. Każdy projekt może otrzymać współfinansowanie z EFRR w wysokości do 5 mln euro. Maksymalna stopa współfinansowania wynosi 80%, wdrożenie projektu musi nastąpić w okresie nie dłuższym niż 3 lata. Budżet pierwszego, zakończonego już naboru wynosił 80 mln EUR.

O dofinansowanie projektów w ramach tej inicjatywy mogą ubiegać się miasta liczące powyżej 50 tysięcy mieszkańców lub partnerstwa mniejszych miast. Wśród najważniejszych kryteriów są innowacyjność zgłaszanego projektu (usługi, która rozwiązuje jakiś miejski problem), partnerstwo na etapie tworzenia oraz wdrażania, mierzalność efektów, a także możliwość zastosowania danego rozwiązania w innych miastach. Kluczową rolę w tych przedsięwzięciach ma odgrywać partnerstwo - zawiązywane z uczelniami wyższymi, sektorem biznesowym, organizacjami pozarządowymi oraz think tankami.

Rozpoczęcie drugiego naboru do Urban Innovative Actions zapowiedziane zostało na koniec listopada tego roku. Wnioski będzie można składać do marca 2017 roku. Dyrektor Tim Caulfield zapowiedział cykl seminariów szkoleniowych na temat prawidłowego wypełniania wniosków. Szczegóły na ostatniej stronie „Samorządu Miejskiego”.

Spółeczna urbanistyka

Gościem specjalnym pierwszego dnia konferencji była **Belinda Tato** z madryckiej pracowni Ecosistema Urbano. Jest współzałożycielką grupy architektów łączących w swoich pracach architekturę, urbanistykę, inżynierię i socjologię. Architekci ci definiują swoje podejście jako „urbanistykę społeczną” (urban social design), kładącą nacisk na spójność projektów z otoczeniem i tkanką społeczną.

Nowe idee dla miast - jak dobra urba-

nistyka sprawia, że w miastach żyje się lepiej - to tytuł wystąpienia Belindy Tato podczas katowickiej konferencji. Zaprezentowała ona kilka zrealizowanych przez jej pracownię projektów, które pozwoliły znajdujące się w kryzysie, zdegradowane lub złej jakości przestrzenie publiczne w miastach leżących na różnych kontynentach przywrócić mieszkańcom. Za każdym razem ona i jej koledzy wyzwalali aktywność mieszkańców, stawiali na ich zaangażowanie, artykułowali potrzeby. Zanurzając się w sprawy i problemy danego miejsca architekci z Madrytu stwarzali mieszkańcom możliwość wypowiedzenia się. Działali w myśl zasady, że miasto nie ma być dla nas, tylko ma być nasze. W Polsce takie nowe podejście jest znane, ale stosunkowo mało stosowane. Zawód urbanisty - co podkreślali uczestnicy katowickiej konferencji - traktowany jest jako zawód czysto inżynierski, nie społeczny.

Sporo miejsca podczas dyskusji z udziałem Belindy Tato poświęcono procesowi partycypacji społecznej. Pojawiły się głosy, że poziom uczestnictwa mieszkańców i jakość konsultacji zależy od tego, jak poddawane konsultacjom miejsce jest ważne dla życia miasta. Gość z Madrytu uważa jednak, że decydujące jest to, na ile rozmowa o transformacji danego miejsca jest interesująca. Zapraszając mieszkańców do rozmowy powinno używać się języka i formy odpowiednich i pociągających dla poszczególnych grup społecznych i wiekowych.

- Zawsze chodzi o komunikację - mówiła. - Gdy przestrzeń w mieście ulega transformacji, musimy komunikować się nie tylko z kolegami po fachu, ale i z mieszkańcami.

O roli danych

Podczas panelu poświęconego zarządzaniu informacją samorządowcy i przedstawiciele firm informatycznych zastanawiali się, jak zachęcić liderów miast, którzy przy podejmowaniu decyzji często kierują się intuicją, do bazowania na danych. Mówiono o wielkiej potrzebie otwierania danych przez urzędy miast. Jest to elementem transparentności działań samorządu, budowania zaufania u obywateli poprzez pokazanie, że władze miasta nie mają nic do ukrycia, a decyzje podejmują w oparciu o obiektywne dane. Otwarcie danych to także - jak przekonywali przedstawiciele Warszawy i Gdańska - ogromna zmiana kulturowa wewnątrz urzędu.

Ewa Parchimowicz

Więcej informacji na [stronie www](#).

Zarząd ZMP w Lublinie

Porządki w planowaniu przestrzennym

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP w Lublinie 28 października 2016 r. zgłoszono uwagi do projektu Kodeksu urbanistyczno-budowlanego (MliB), podtrzymano negatywną opinię wobec projektu Prawa oświatowego (MEN), a pozytywnie, choć z uwagami, oceniono rządowe propozycje rozwiązań w ochronie zdrowia (MZ).

Członkowie Zarządu ZMP postanowili nie zajmować jeszcze stanowiska w sprawie przygotowanego przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa projektu **Kodeksu urbanistyczno-budowlanego**, gdyż miasta zgłosiły do niego **wiele uwag i zastrzeżeń**, które powinny uporządkować specjalnie do tego powołany zespół złożony z ekspertów w tej dziedzinie, a następnie przedstawić projektodawcom. Wstępny etap konsultacji tego projektu stwarza realne szanse na wprowadzenie ich do tej regulacji.

W trakcie dyskusji **Zygmunt Frankiewicz**, prezes ZMP, podkreślał, że jest to bardzo ważny projekt. - *Kodeks wprowadza szereg zmian do planowania przestrzennego. Sfera ta od dawna wymagała zmiany, bo działa się w niej źle, i doceniamy fakt, że podjęto się zmian w tej dziedzinie. Jednak prawo to musi być dobrej jakości, a póki co projekt ten jest daleki od doskonałości* – mówił prezydent Gliwic. Kodeks urbanistyczno-budowlany ma m.in. usprawnić procesy inwestycyjne i jeśli nie będzie on w szczegółach dobrze dopracowany, to możliwe, że zamiast postępu będziemy mieli jeszcze gorszą sytuację i zastój. Pozytywnie oceniono kierunek zmian, ponieważ niektóre z nich były już od dawna postulowane przez środowiska samorządowe, w tym przez Związek Miast Polskich. W projekcie uwzględniono m.in. likwidację decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, wzmocnienie rangi studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego czy zastąpienie opłaty adjacenckiej i planistycznej opłatą infrastrukturalną. Zdecydowany sprzeciw wzbudziły natomiast zapisy dotyczące np. zgody inwestycyjnej czy rozporządzenia określającego zasady zapewnienia partycypacji społecznej.

Przeciwko reformie oświaty

Podtrzymano negatywną opinię strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w kwe-

stii projektu MEN **Prawa oświatowego i przepisów wprowadzających**. Główne powody to m.in.: brak diagnozy będącej podstawą proponowanych zmian, niemożliwe do zachowania terminy wdrożenia nowego ustroju szkolnego oraz brak aktów wykonawczych, niezbędnych do przeprowadzenia zmian zaproponowanych w analizowanych projektach ustaw. Aby wprowadzić zmiany prezydenci i burmistrzowie są zobowiązani przedstawić swoim radom – zgodnie z obowiązującym prawem – projekty budżetów w ciągu najbliższych trzech tygodni (do 15 listopada). W związku z tym obecnie nie można opracować projektu budżetu, który by uwzględnił tę reformę. Podobnie nie da się do 17 lutego 2017 roku, co też wynika z przepisów, wynegocjować z radą, z rodzicami i nauczycielami zmian w sieciach szkolnych, dać do zaopiniowania kuratorowi oświaty i przedstawić radom. Członkowie ZMP uważają również, że proponowane w Prawie oświatowym zmiany są nieuzasadnione, gdyż oznaczają likwidację prawie 7 tysięcy nieźle funkcjonujących szkół - ponad 3 tysiące z nich zniknie całkowicie. Ich zdaniem, za dużo wysiłku Polska włożyła - bo 130 mld zł wydano do tej pory na gimnazja, z tego 8 mld zł na inwestycje i zakupy - zbyt dobry jest ich poziom, choć nie wszędzie równy, aby teraz nagle powiedzieć, że wszystko kasujemy. Przedstawiciele miast mówili też, że projekt jest chaotyczny. Zgłosili ponadto szczegółowe uwagi (np. sprzeczność przepisów o likwidacji z ustawą o finansach publicznych), które postanowiono przekazać do MEN.

Zdrowie z zastrzeżeniami

Zarząd ZMP podjął również **stanowisko** w sprawie propozycji rozwiązań prawnych wprowadzających system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Reprezentanci miast członkowskich ZMP pozytywnie ocenili inicjatywę resortu zdrowia

zmierzającą do uporządkowania sieci podmiotów leczniczych w Polsce. Jednak proponowane zmiany nie powinny: prowadzić do ograniczania dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej, obciążać samorządów dodatkowymi zadaniami, bez zagwarantowania na ich realizację środków finansowych czy też pogłębiać i tak już trudnej sytuacji ekonomicznej szpitali. Niestety, zagrożenia takie niosą niektóre z zapisów zawartych w projekcie ustawy Ministerstwa Zdrowia **o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych**. **Marek Wójcik**, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacji wskazuje: - *Regulacja ta – po pierwsze - postawi część szpitali w trudnej sytuacji, ponieważ nie będą one miały możliwości wykonywania w pełni swojej działalności. Po drugie – wprowadza rozwiązanie likwidujące świadczenia ponadlimitowe. Szpitale dostaną ryczałt i będą musiały się w nim dokładnie zmieścić, co oznacza, że pogorszy się dostęp do hospitalizacji i zabiegów planowanych. To nas niepokoi i nie możemy się na to zgodzić.*

Poparto inicjatywę projektu założeń MZ do projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej (POZ). Podkreślano, że trudno ją jednoznacznie ocenić, gdyż nieznane są zasady finansowania zaproponowanych rozwiązań. Członkowie Zarządu krytycznie ocenili propozycję rezygnacji w tym projekcie z zapowiedzianego przez Ministra Zdrowia zobowiązania lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej do realizacji działań profilaktycznych, wskazując samorządy jako odpowiedzialne za wykonywanie tego typu zadań.

Doradcy na stanowiskach

Negatywnie zaopiniowano projekt ustawy **o pracownikach samorządowych** (autorstwa grupy posłów), który zakłada usunięcie przepisów dających możliwość zatrudniania w urzędach samorządowych doradców i asystentów. W opinii Zarządu ZMP, nowelizacja powinna być sporządzona w oparciu o argumenty merytoryczne i rzetelne dane liczbowe. Wskazywano, że wiele samorządów nie korzysta w ogóle z tej możliwości. W tych miastach, w których występują doradcy, pełnią oni funkcje eksperckie, są osobami cieszącymi się uznaniem i autorytetem, specjalistami w określonych dziedzinach, jak np. w Krakowie zajmują się sprawami seniorów czy ochroną powietrza. Podkreślano, że oceny słuszności decyzji burmistrza czy prezydenta w tej kwestii dokonuje rada, uchwalając budżet, a także sami mieszkańcy w akcie wyborczym.

Sprawniejsza administracja?

Pozytywnie oceniono projekt o zmianie ustawy – **Kodeks postępowania administracyjnego**, przygotowany przez Ministerstwo Rozwoju, który wprowadza nowe rozwiązania (np. instytucję ponaglenia, mediacji, umowy administracyjnej) pozwalające m.in. na usprawnienie postępowań administracyjnych, skrócenie czasu ich trwania, zmniejszenie liczby rozstrzygnięć kasatoryjnych i bardziej partnerskie podejście administracji do obywateli. Przedstawiciele miast wskazywali jednak na pewne mankamenty, dlatego postanowiono uwagi te przekazać bezpośrednio do Sejmu, gdyż projekt uzgodniła już wcześniej KWRiST, wnosząc jedynie uwagę dotyczącą przywrócenia gminie statusu strony w postępowaniu administracyjnym. Wątpliwości Zarządu

sprzedane torby plastikowe, kontrole obrotu nimi). Z kolei przy omawianiu projektu rozporządzenia MŚ ws. **poziomów recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami niektórych frakcji odpadów komunalnych**, zwrócono uwagę na to, że ze wzoru dotyczącego obliczenia poziomu recyklingu powinny być wyłączone również odpady biodegradowalne oraz wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny, baterie, akumulatory i inne odpady zawierające substancje niebezpieczne. Natomiast powinny być brane pod uwagę wyłącznie odpady zmieszane i surowce takie jak tworzywa sztuczne, papier, szkło i metal.

Czytelniej i elastyczniej

W kwestii obywatelskiego projektu ustawy **o ograniczeniu handlu w niedzielę**, zdecydowano o przekazaniu uwag z mia-

nia postępowań), **Kodeksu karnego wykonalnego** (więcej pracy dla więźniów; zgłoszono jednak uwagę, że lepiej byłoby, gdyby nie był to przymus prawny, gdyż mniejsze miasta, w których znajduje się duży zakład karny, mogą mieć problem z zapewnieniem odpowiednio dużej liczby miejsc pracy).

Niekonstytucyjne zapisy

Negatywnie oceniono projekt ustawy **o Państwowej Inspekcji Sanitarnej** („rozmontowywanie” administracji zespolej na poziomie powiatu) oraz **o przekształceniu udziałów w użytkowaniu wieczystym gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w udziały we własności gruntów (MliB)**. Projekt ten jest przykładem zbędnej nadregulacji prawnej. Zakłada odgórne wyłączenie gmin, które zostało już raz przeprowadzone przez ustawodawcę, co Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne. Zgłoszono do tej kolejnej wersji projektu szereg uwag szczegółowych.

Bezpiecznie w cyberprzestrzeni

Uwagi zgłoszono też do projektu uchwały Rady Ministrów ws. **Strategii Cyberbezpieczeństwa RP na lata 2016-2020**. Zarząd ZMP z zadowoleniem odnotował fakt zauważenia przez najwyższe organy państwowe narastania tego problemu. Przedstawiona strategia zakłada włączenie administracji państwowej i samorządowej w zarządzanie cyberbezpieczeństwem, pomijając jednak stan świadomości na temat bezpieczeństwa na niższych szczeblach administracji. W opinii przedstawicieli miast, tworzenie strategii w tej materii należy rozpocząć od rozpoznania problemów i braków, jakie występują na poziomie jednostek organizacyjnych. Potem dopiero należy podjąć szeroko zakrojoną akcję podnoszenia świadomości pracowników jednostek na wszystkich szczeblach i nie tylko w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego, ale przede wszystkim organizacyjno-technicznego. Najlepiej byłoby zwiększyć nakłady na edukację od najmłodszych lat. Dopiero w następnym okresie, po usunięciu podstawowych problemów, można zająć się tworzeniem systemu zarządzania bezpieczeństwem na kolejnych poziomach. Zwrócono też uwagę na brak wskazania źródeł finansowania, co przy tak szczegółowym harmonogramie realizacji przedsięwzięć objętych strategią, może skutkować nieokreśloną zwłoką w ich realizacji.

Joanna Proniewicz



Zarząd ZMP postanowił powołać do opracowania zgłoszonych licznych uwag i wniosków do Kodeksu urbanistyczno-budowlanego specjalny zespół roboczy, w skład którego wejdą specjaliści z miast proponowani przez prezydentów i burmistrzów.

Fot. J. Proniewicz

ZMP dotyczyły ponadto m.in. rozbudowanej instytucji nakładania kar (zwiększenie nakładu pracy), wykorzystania mediacji do przewlekania postępowania czy zmniejszenia wpływów w związku z upowszechnieniem instytucji pouczenia i wymogiem dostosowania wymiaru nakładanych kar administracyjnych. Tak naprawdę ocena zaproponowanych rozwiązań będzie możliwa dopiero po praktycznym ich zastosowaniu - podkreślono.

Uwagi do VAT i odpadów

Samorządowcy z miast zgłosili **liczne uwagi** do projektu Ministerstwa Finansów o zmianie ustawy **o podatku od towarów i usług**, a także do projektu Ministerstwa Środowiska o zmianie ustawy **o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi**. Ich zdaniem, ten ostatni projekt nie rozwiązuje problemu, a jedynie powoduje wzrost administracyjnych czynności (ewidencja i rozliczanie za

sta Krakowa, które dotyczą m.in. utrudnień, jakie ta regulacja może powodować przy organizacji targowisk, kiermaszy, giełd tematycznych, jarmarków (konieczność indywidualnego rozpatrywania każdego stoiska handlowego osobno). Ważne, aby samorządy lokalne miały możliwość uchwalania odstępstw od ewentualnych ustawowo przyjętych zakazów, biorąc pod uwagę lokalne tradycje, zwyczaje i potrzeby społeczności.

Pozytywnie zaopiniowano projekt ustawy **o ochronie zwierząt (PiS)**, choć zgłoszono zastrzeżenia dotyczące m.in. kastracji i sterylizacji dziko żyjących kotów (negatywne stanowisko RIO w Krakowie). Zdaniem członków Zarządu, konieczne jest jasne i czytelne uregulowanie tych kwestii. Zaakceptowano projekty regulacji w sprawie: **Karty Polaka** oraz ustawy o cudzoziemcach (zmiana usprawnia proces przyznawania świadczeń i przyspiesza czas prowadze-

Z Komisji Wspólnej...

Chory system oświaty

Podczas posiedzenia KWRiST 26 października br. samorządowcy zdecydowanie negatywnie zaopiniowali projekty Prawa oświatowego, które wprowadzają reformę edukacji.

Nasze podejście do samej idei reformy edukacji nie jest jednoznacznie negatywne. To, że zmiany w systemie edukacji są potrzebne jest dla nas oczywiste. Opinia negatywna dotyczy sposobu wprowadzania zmiany i terminów jej wprowadzania – wyjaśniał **Marek Olszewski**, współprzewodniczący Komisji Wspólnej ze strony samorządowej i jednocześnie szef jej zespołu oświatowego.

Wśród powodów negatywnej opinii samorządowcy wymienili m.in. brak diagnozy będącej podstawą proponowanych zmian, niemożliwe do zachowania terminy wdrożenia nowego ustroju szkolnego, brak czasu na przeprowadzenie lokalnych kampanii informacyjnych dla uczniów i ich rodziców, dotyczących projektowanych zmian oraz na konsultowanie projektu nowej sieci szkół.

Zarzucają też resortowi edukacji brak rozporządzeń do ustaw i przede wszystkim - projektu ustawy o finansowaniu oświaty. Negatywnie odnieśli się też do zwiększenia kompetencji kuratora oświaty w kwestii decydowania o likwidacji szkół - to odebranie samorządom prawa decydowania o sposobie wykonywania zadań własnych.

Nie ma czasu na dalsze dyskusje

Wiceminister edukacji **Teresa Wargocka** rozumiejąc niepokój samorządowców, dotyczący zmiany organizacji bazy szkół oraz finansowania oświaty, zaznaczyła, że MEN musi brać pod uwagę przesłanki związane z jakością i dostępnością kształcenia. Z debat ekspertów wypłynął wniosek, że trzeba przywrócić 4-letnie liceum, bowiem 3-letnie cykle kształcenia są zbyt krótkie dla realizacji podstaw programowych. To jest główny element zmiany. Wargocka przypomniała, że już w 2009 r. zastosowano protezę polegającą na wprowadzeniu wspólnej podstawy programowej dla 3 klas gimnazjów i 1 klasy szkół ponadgimnazjalnych, co negatywnie odbija się na jakości kształcenia. Analizy wykazały też, że gimnazja

przez 17 lat nie spełniły założeń, które przyświecały ich tworzeniu.

- Nie ma czasu na dalsze dyskusje. System oświaty w Polsce jest chory. Skutkiem tej wspólnej podstawy progra-



- Nie ma czasu na dalsze dyskusje. System oświaty w Polsce jest chory - powiedziała wiceminister edukacji narodowej, **Teresa Wargocka** na posiedzeniu Komisji Wspólnej.

Fot. H. Hendrysiak

mowej w liceum ogólnokształcącym młodzież tylko przez 1,5 roku przygotowuje się do matury. Zlikwidowano kształcenie ogólne – wyjaśniała wiceminister.

Odnosnie krótkich terminów wprowadzenia reformy Wargocka przyznała, że harmonogram jest napięty. Dlatego trzeba zgodnej i dobrej współpracy, by przeprowadzić zmiany. Dodała, że kolejna ustawa, przygotowywana przez MEN dotyczy finansowania i dotowania oświaty. - Wspólnie z samorządowcami chcemy wypracować taki system finansowania oświaty, żeby uwzględnił funkcjonowanie szkół, określenie standardu i dofinansowanie małych szkół wiejskich – powiedziała wiceminister.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym, **Grzegorz Pochopień** zapewniał też, że pojawiające się dane mówiące o zwolnieniach w wyniku reformy nawet 30 tysięcy nauczycieli są absolutnie nieprawdziwe. W skali kraju wręcz zwiększy się popyt na nauczycieli. Ewentualne zwolnienia w konkretnej szkole będą rekompensowane z nadwyżką popytem w innej szkole, zwłaszcza w powiatach w 2019 r., kiedy powstanie czwarta klasa w liceach i technikach.

- Mamy świadomość, że wybieramy się wspólnie na taki niebezpieczny, wysokogórski szlak i powinniśmy sobie wszyscy życzyć powodzenia – zakończył **Marek Olszewski**, współprzewodniczący ze strony samorządowej.

Pracujemy dalej

Zespoły robocze Komisji Wspólnej, które spotkały się w październiku na swoich posiedzeniach, opiniowały Strategię Odpowiedzialnego Rozwoju, która jest rozwinięciem tzw. **planu Morawieckiego**. Wskazuje ona zasady, cele i główne obszary rozwoju kraju

w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym w perspektywie roku 2020 i 2030. Stanowić będzie instrument elastycznego zarządzania głównymi elementami rozwojowymi kraju.

Samorządowcy zgłosili wiele uwag, z których większość - zgodnie z obietnicą wiceministra rozwoju, **Adama Hamryszczaka** - zostanie uwzględniona. Ponieważ konsultacje nadal trwają, pojawienie

się ostatecznej wersji projektu zapowiedziano na połowę listopada br.

Samorządu współpraca międzynarodowa

Na początku październikowego posiedzenia Adam Hamryszczak, wiceminister rozwoju przedstawił prezentację ukazującą szanse dla samorządu terytorialnego, jakie daje współpraca transgraniczna w ramach programów Europejskiej Współpracy Terytorialnej na lata 2014-2020. Starczy powiedzieć, że alokacja ogółem w programie Interreg wynosi 821 mln Euro, a w programie Eis (Polska-Białoruś-Ukraina) – blisko 245 mln Euro. Minister podkreślał, że programy transnarodowe i międzyregionalny Interreg Europa umożliwiają współpracę z zagranicznymi partnerami wnioskodawcom z całej Polski, a nie tylko gminom czy regionom przygranicznym.

Podstawą do nawiązania współpracy jest wspólna potrzeba, wyzwanie lub problem, którego nie da się skutecznie rozwiązać w skali lokalnej czy regionalnej. Przykładami takich spraw mogą być: zanieczyszczenie środowiska, nieefektywna sieć transportowa, niska innowacyjność sektora MŚP, złe gospodarowanie energią.

hh

Zarządzanie nieruchomościami sportowymi

Misja czy zysk?

Z roku na rok wzrasta aktywność sportowa mieszkańców miast. Prezydenci i burmistrzowie wychodząc naprzeciw ich potrzebom budują stadiony, hale sportowe, pływalnie, lodowiska i ścieżki rowerowe.

Nie małe wydatki na inwestycje sportowe ponosi też budżet państwa – tylko w latach 2008-2014 wyniosły one ponad 2,5 miliarda złotych, za które zmodernizowano ponad 3 tysiące obiektów sportowych.

O roli obiektów sportowych w nowoczesnej infrastrukturze miejskiej rozmawiali samorządowcy z Warszawy, Tychów, Radomia i województwa śląskiego podczas konferencji poświęconej zarządzaniu nieruchomościami sportowymi, która odbyła się w stolicy w dniach 7 i 8 października br.

Sport łączy

Zanim jednak zaczęła się rozmowa o zarządzaniu, prof. **Marek Bryx** ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie mówił o mieście jako swego rodzaju żywym organizmie, środowisku życia jego mieszkańców. Aby miasto, a więc mieszkańcy byli szczęśliwi, warunkiem *sine qua non* jest zapewnienie im poczucia wspólnoty. Badania wykazują bowiem, że poczucie przynależności oraz dobre relacje społeczne są ważniejsze niż bogactwo. Sport zaś jest jednym z czynników budujących te relacje, dlatego warto w nich inwestować.

Miasta aktywne

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza zmieniły się potrzeby i oczekiwania mieszkańców dotyczące funkcjonowania miasta, w tym dotyczące sportu.

- W Warszawie od lat obserwujemy nieprawdopodobny wzrost aktywności sportowej mieszkańców, poczynając od małych dzieciaków, które przyprowadzają swoich rodziców na różnego rodzaju wydarzenia – aż do seniorów – mówiła **Renata Kaznowska**, wiceprezydent Warszawy. Potwierdza ją to liczby – w stolicy samych tylko biegów ulicznych i maratonów odbywa się ponad 300, a tegoroczny Maraton Warszawski zgromadził kilkanaście tysięcy osób.

Ten trend widoczny jest w całej Polsce – coraz więcej mieszkańców uprawia sport rekreacyjnie lub wyczynowo. Aby wyjść naprzeciw tym potrzebom, władze samorządowe budują (lub modernizują) infrastrukturę

do sportu „masowego”, czyli np. boiska wielofunkcyjne, drogi rowerowe, pływalnie itp., a także do sportu elitarnego, czyli pełnowymiarowe stadiony czy hale widowiskowo-sportowe dla profesjonalnych sportowców czy na duże imprezy rozrywkowe.

Sama budowa takich obiektów to jednak dopiero początek. Potem do kosztów inwestycji dochodzą koszty jej utrzymania. Samorządowcy wykazują dużą inwencję,



O roli obiektów sportowych w nowoczesnej infrastrukturze miejskiej rozmawiali samorządowcy z Warszawy, Tychów, Radomia i województwa śląskiego.

Fot. H. Henrysiak

jeśli chodzi o minimalizowanie tych kosztów. Wiceprezydent Tychów, **Miłosz Stec** podał przykład parku wodnego, w którym powstaje bioelektrociepłownia, do której doprowadzany będzie biogaz, produkowany jako „produkt uboczny” oczyszczalni ścieków. Takie rozwiązanie pozwoli znacząco obniżyć koszty funkcjonowania obiektu.

W perspektywie czasu ważne jest też dobre zarządzanie obiektami sportowymi, aby nie generowały niepotrzebnych kosztów. Trzeba zadbać o odpowiednie przychody, które zbilansują koszty utrzymania obiektu. Konieczna jest skuteczna komercjalizacja i stworzenie dobrej oferty. Realizacja takiego scenariusza wymaga specjalistycznej wiedzy, zarówno z dziedziny optymalizacji kosztów eksploatacji, zarządzania finansami, jak również zastosowania skutecznych technik marketingowo sprzedażowych.

Planowanie, budowa i zarządzanie

Zarządzanie jest jednym z kluczowych czynników decydujących o peł-

nym wykorzystaniu potencjału nowoczesnych obiektów sportowych – i to począwszy od etapu planowania inwestycji aż do jej codziennego wykorzystania.

- Zanim wbijemy pierwszą łopatę, trzeba wszystko dokładnie zaplanować; faza projektowa powinna trwać co najmniej tyle samo czasu, co budowa. Trzeba też wcześniej myśleć o tym, jak tym obiektem potem zarządzać – w jakie funkcjonalności go wyposażać, jakich użyć technologii, by potem przyciągać klienta, by móc być z nim w kontakcie, by go „lojalizować” – mówił **Tomasz Półgrabski**, były wiceminister sportu.

Jako przykład dobrego planowania i zarządzania podano Stadion Narodowy w Warszawie, który – usytuowany blisko centrum miasta – „żyje” cały rok. Oprócz imprez sportowych organizowane tam są konferencje, koncerty, warsztaty oraz zwiedzanie, a zimą działa lodowisko dla mieszkańców.

Ważne jest, by już na etapie planowania uświadomić sobie, że obiekt sportowy dzisiaj nie ogranicza się do swojej fizycznej lokalizacji. - Obiekt sportowy dzisiaj już głęboko wychodzi w świat cyfrowy. I w takim kontekście musi być rozważana jego kreacja – dodał Półgrabski.

Trzeba umieć z fanów zrobić lojalnych klientów obiektu sportowego – na wszystkie 365 dni w roku funkcjonowania obiektu. Trzeba od razu pokazać im ofertę do nich skierowaną. Duży stadion np. musi być integralną częścią miejskiego ekosystemu. Dziś bowiem trzeba zarządzać nieruchomością, wydarzeniami i społecznością. Społecznością także, bo ludzie cały czas generują dane – jeśli są zadowoleni, to natychmiast przekazują informacje o tym w świecie cyfrowym – robią zdjęcia, przesyłają tweety czy sms-y. - To są tzw. ciemne dane, o których nie wiemy, a które istnieją w rzeczywistości wirtualnej – to trzeba umieć wykorzystać.

Jednak misja

Kto winien zarządzać obiektami sportowymi? Samorządowcy nie zamykają się na współpracę z prywatnymi firmami zarządzającymi, jednak często mają swoje wyspecjalizowane jednostki, które realizują misję samorządu, są nastawione na spełnianie oczekiwań mieszkańców, a nie tylko na zysk.

hh

Kongres Turystyki Polskiej w Świdnicy

Współpraca się opłaca

O współpracy samorządów z branżą turystyczną, formach zaangażowania JST w turystykę, barierach w promocji turystycznej i komercjalizacji obiektów sportowych mówiono podczas pierwszego Kongresu Turystyki Polskiej, który odbył się 12-14 października br. w Świdnicy.

Oficjalne statystyki imprezy to: ponad 700 uczestników, 24 sesje, 55 prezentacji, 104 panelistów. Była to jedna z ważniejszych w tym roku debat publicznych na rzecz rozwoju turystycznego kraju z udziałem przedstawicieli branży, samorządów i świata nauki. Ideą Kongresu Turystyki Polskiej było stworzenie platformy stałego porozumienia pomiędzy przedsiębiorcami i organizacjami branżowymi oraz integracja środowisk działających na rzecz turystyki. Do Świdnicy przyjechali właściciele firm, samorząd go-

obecność na kongresie samorządowców: – *Samorządy wciąż nie rozumieją, jakie bogactwo mają w swoich rękach i nie umieją go wykorzystać. To wyzwanie na przyszłość.*

Wiecej badań

Zdaniem ekspertów obecnie zaangażowanie samorządu terytorialnego w rozwój branży turystycznej ma charakter w przeważającej mierze fakultatywny. – *Jednak dla wielu gmin turystyka jest ważnym elementem rozwoju lokalnego* – tłumaczy **Andrzej Porawski**, dyrektor biura Związku

Szczecińskiego. *Pomimo wydatkowania często znacznych środków publicznych na rozwój turystyki, samorządy stosunkowo rzadko podejmują działania mające na celu określenie efektywności tych wydatków.*

Brakuje nie tylko badań wskazujących na zmiany wielkości ruchu turystycznego oraz wielkości wydatków turystycznych, ale nawet jakościowych badań opinii turystów. Powoduje to – zdaniem eksperta – złą alokację ograniczonych środków budżetowych, które często są przeznaczane na promocję imprez, które nie przyczyniają się do rozwoju turystyki i promocji regionu. Ponad 90% gmin nie współpracuje z nauką.

Bariery do pokonania

Samorządowcy zwracali uwagę na liczne bariery, jakie napotykają w promocji turystycznej. Zaangażowanie marketingowe miast ograniczają bowiem ustawy regulujące funkcjonowanie samorządów, które często są zbyt rygorystyczne lub zbyt liberalne. Uregulowania wymagają m.in. zasady przynależności do ROT i LOT, kwestie możliwości pozakonkursowego zlecania zadań, opłaty turystycznej (aby nie musiała spełniać warunku klimatycznego), tras turystycznych w kopalniach (bez rygorów Prawa górniczego i geologicznego), zasad korzystania z gruntu w związku z trasami narciarskimi, udostępniania obiektów historycznych będących w rękach prywatnych. Problematyczne są przepisy prawa zamówień publicznych, ustawy o transporcie kolejowym (konieczność uzyskiwania licencji na trasy turystyczne) czy deregulujące zawód przewodnika (brak możliwości zapewnienia wysokiej jakości usług; decyzja powinna zależeć od JST, jeśli nie regulacja, to chociaż platforma opisu usług).

Ważna wola

Dobłą formą współpracy branży oraz samorządu terytorialnego są lokalne organizacje turystyczne oraz klastry turystyczne. Nie zawsze jest ona w pełni wykorzystywana, a szkoda, bo to dobry sposób przeciwdziałający niepotrzebnemu rozpraszaniu środków na promocję. Niejednokrotnie przyczyną jest brak woli podjęcia takiego współdziałania, informacji, wiedzy, wspólnej wizji oraz bariery mentalne. I dotyczy to i samorządu, i przedsiębiorców. Powstawanie i funkcjonowanie organizacji umożliwiają zapisy ustawy o Polskiej Organizacji Turystycznej. – *Początkowo próby tworzenia LOT-ów i ROT-ów były głównie inicjatywą władz lokalnych, jednak z czasem w ich działalność zaczęli się włączać lokalni przedsiębiorcy* – tłumaczy **Piotr Gryszel** z Uniwersytetu Ekonomicznego



W trakcie spotkania wręczono nagrody i wyróżnienia dla Przyjaznej Gminy 2016 oraz Turystycznego Produktu i Turystycznej Usługi Roku 2016 (wyniki na [stronie www](http://stronie.www)).

Fot. J. Proniewicz

spodarczy, organizacje turystyczne, urzędnicy, samorządowcy, parlamentarzyści i reprezentanci rządu. Organizatorami Kongresu Turystyki Polskiej byli, obok Świdnicy i świdnickiej Organizacji Turystycznej, także Ministerstwo Sportu i Turystyki, Polska Izba Turystyki, Izba Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Partnerem kongresu była też Polska Organizacja Turystyczna i Związek Miast Polskich.

Przez trzy dni dyskutowano o teraźniejszości i przyszłości turystyki w Polsce, zarówno z perspektywy całego sektora, jak i z samorządowego punktu widzenia. – *Dla mnie najważniejszą rzeczą jest to, abyśmy my jako gospodarze naszych miejscowości nauczyli się, jak wykorzystywać ten ogromny potencjał, jaki jest nam dany, aby turystyka rozwijała się jak najlepiej* – mówiła **Beata Moskal-Słaniewska**, prezydent Świdnicy. Zwróciła uwagę na zbyt małą

Miast Polskich. – *Coraz częściej gminy tworzą oferty lub produkty związane z lokalną specyfiką jak: turystyka religijna, uzdrowskowska, przemysłowa, a także uwzględniają rozwój turystyki w swoich programach rozwoju i działaniach promocyjnych.*

Formy zaangażowania samorządów w turystykę można podzielić na dwie grupy. Pierwsza obejmuje infrastrukturę turystyczną, marketing terytorialny, atrakcje turystyczne. Do drugiej należą natomiast: działania służące wspieraniu jedynie poszczególnych segmentów rynku turystycznego, np. marketing turystyki biznesowej, dofinansowanie części wydarzeń, subydiowanie połączeń transportowych. – *W wielu przypadkach decyzje o zaangażowaniu środków publicznych podejmowane są arbitralnie, bez konsultacji z branżą turystyczną oraz bez badań efektywności* – zauważa **Adam Pawlicz** z Uniwersytetu

we Wrocławiu. LOT-y i ROT-y z powodzeniem przejmują część zadań samorządu terytorialnego w przestrzeni turystycznej takich jak: prowadzenie informacji turystycznej, badań ruchu turystycznego czy organizowanie akcji promocyjnych.

W opinii **Jana Mazurczaka** z Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, kluczowe jest, żeby turystyką w miastach i regionach zarządzał jeden podmiot, który integruje działania władz lokalnych, przedsiębiorstw i organizacji turystycznych. Taki model zarządzania turystyką, popularny w całej Europie, wymaga jednak gotowości do współpracy między poszczególnymi podmiotami, a z tą różnicą bywa. Zwracał uwagę, że organizacja turystyczna bez udziału JST i odwrotnie - bez przedstawicieli branży, nie będzie dobrze funkcjonować i nie ma szans na przetrwanie.

U naszych zachodnich sąsiadów w podobnych organizacjach na jedną jednostkę samorządu terytorialnego przypada kilkunastu reprezentantów branży.

O tym, że warto współpracować przekonano się w Toruniu. Tutaj samorząd, organizacje turystyczne i przedsiębiorcy (13 podmiotów) utworzyli w 2015 roku Toruński Klaster Turystyczny. W mieście lokalna organizacja turystyczna wyszła z inicjatywą współpracy przedsiębiorców, hotelarzy i samorządów. O kluczowej roli samorządu mówiła **Maria Pałucka** z Urzędu Miasta. Pierwszym i najważniejszym elementem było stworzenie strategii klastra. Później wspólnie przygotowano wielojęzyczny portal samorządowy, opracowano materiały promocyjne, ogólnopolskie kampanie promocyjne, zorganizowano study tour dla operatorów ze Skandynawii, misję gospodarczą oraz udział w targach turystycznych.

Obiekty dobrze wykorzystane

Ważnym tematem dla samorządów, poruszonym na Kongresie, była komercjalizacja obiektów miejskich w aspekcie roz-

woju turystyki i rozwoju regionu. W opinii **Krzysztofa Cieślakowskiego** z Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach większość miejskich obiektów nie przynosi dochodów. Jednak to nie one same, ale wydarzenia przez nie organizowane w znaczący sposób wpływają na dochody i promocję regionu. Podczas debaty zastanawiano się również, jak można zarabiać na nowoczesnych obiektach sportowych

jest najlepiej zarabiający europejski stadion - stadion Arsenalu Londyn.

Wnioski dla ministerstwa

Podczas Kongresu poruszono też kwestie standaryzacji usług turystycznych (może system Hotel Stars Union?), podatków VAT (eliminowanie patologii), inkasowania opłat turystycznych, braku zaufania między sektorem prywatnym a publicznym, możliwości finansowego wsparcia przez samorządy ważnych dla rozwoju kongresów i konferencji, redefinicji LOT... Zastanawiano się, czy konieczne jest tworzenie dodatkowych regulacji, typu ustawa turystyczna w związku z koniecznością wdrożenia dyrektywy unijnej o imprezach turystycznych - prawo może pomagać, ale też przeszkadzać.

- Im mniej państwa, tym lepiej dla wszystkich - sugerowała **Magdalena Kachniewska** ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Zachęcała również do korzystania z **Podręcznika innowacji w turystyce**, który znajduje się na stronach Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Obecny na Kongresie wiceminister sportu i turystyki, **Dawid Laszek** zaznaczył, że turystyka w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest traktowana jako gałąź gospodarki i stanowi istotne koło zamachowe dla całego rozwoju. Ostatnie lata są bardzo dobre dla polskiej turystyki, jednak trzeba pamiętać, że tak zawsze

nie będzie. Gdy zmieni się sytuacja geopolityczna, konkurencja będzie większa i trzeba już dziś wzmacniać ten sektor. Wiceminister zadeklarował, że wnioski z kongresu pomogą w ministerstwie kreować pewne rozwiązania prawne, organizacyjne, a także finansowe.

Joanna Proniewicz

Prezentacje na stronie **Kongresu Turystyki**.



Przez trzy dni w 24 sesjach dyskutowano o teraźniejszości i przyszłości turystyki w Polsce, zarówno z perspektywy całego sektora, jak i z samorządowego punktu widzenia.

Fot. J. Proniewicz

Przyjazna Gmina 2016

W kategorii gmin miejsko-wiejskich do 20 tys. mieszkańców:

TARCZYN, woj. mazowieckie

SOBÓTKA, woj. dolnośląskie

WIERUSZÓW, woj. łódzkie

MIĘDZYCHÓD, woj. wielkopolskie

W kategorii gmin miejsko-wiejskich od 20 tys. do 30 tys. mieszkańców:

GÓRA KALWARIA, woj. mazowieckie

STASZÓW, woj. świętokrzyskie

W kategorii gmin miejskich od 50 do 100 tys. mieszkańców:

BĘDZIN, woj. śląskie

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, woj. łódzkie

W kategorii gmina miejska od 100 do 500 tys. mieszkańców:

DĄBROWA GÓRNICZA, woj. śląskie

W kategorii gmin miejskich powyżej 500 tys. mieszkańców:

POZNAŃ, woj. wielkopolskie

i halach widowiskowo-sportowych. - *Przed wszystkim trzeba je potraktować jak przedsiębiorstwa, a nie tylko nieruchomości do wynajęcia* - zauważa K. Cieślakowski. Najważniejszą rolę odgrywa organizacja różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, biznesowych, sportowych, koncertów oraz znalezienie sponsora tytularnego - w Niemczech aż 78 proc. stadionów ma właśnie takiego sponsora. Jako przykład wymieniany

Podsumowanie projektu o współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej

Zaufanie, szacunek i zrozumienie

Konferencją w Poznaniu podsumowano pięcioletni projekt Związku Miast Polskich „Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzia rozwoju lokalnego i regionalnego”. 18 października br. partnerstwa biorące udział w Programie Regionalnym Ministerstwa Rozwoju zaprezentowały rezultaty swojej pracy.

Związek Miast Polskich w ramach tego dużego przedsięwzięcia zrealizował tzw. projekt predefiniowany wspólnie z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych (KS) oraz polskimi partnerami: Związkiem Powiatów Polskich i Związkiem Gmin Wiejskich RP. Oprócz korporacji samorządowych realizatorami tych działań był zespół doradców i ekspertów. Projekt był finansowany przez Ministerstwo Rozwoju ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2007-2014 (MF EOG).

Projekt predefiniowany, wdrażany na terenie całej Polski w latach 2012-2016, towarzyszył polskim jednostkom samorządu terytorialnego w procesie rozwoju – zintegrowanego zarządzania terytorialnego. Proces ten, wykraczając poza granice administracyjne pojedynczej JST i obejmując obszary funkcjonalne, zaowocował włączeniem do stałego dialogu partnerów samorządowych, organizacji pozarządowych i partnerów z sektora prywatnego. Takie praktyczne stosowanie podejścia terytorialnego to nowa jakość w zarządzaniu rozwojem na poziomie lokalnym i subregionalnym.

Projekt szczególnie promował przedsięwzięcia inicjowane i prowadzone przez partnerstwa międzysamorządowe i międzysektorowe w miejskich obszarach funkcjonalnych.

Projekt predefiniowany, realizowany przez ZMP, miał na celu wsparcie partnerstw międzysamorządowych i międzysektorowych w procesie strategicznego planowania rozwoju obszarów funkcjonalnych oraz przygotowania dokumentacji przedsięwzięć inwestycyjnych, kluczowych dla rozwoju lokalnego. Równoległym celem było zdefiniowanie modelu współpracy oraz wypracowanie praktycznych narzędzi wspierających współpracę międzysamorządową i międzysektorową w układzie terytorialnym. Ponadto zespół projektu zidentyfikował występujące w systemie prawnym bariery dla współpracy w partnerstwach.

Przedsięwzięcie to podzielono na dwie fazy. Najpierw udzielono pomocy partnerstwom ubiegającym się o granty w kom-

ponencie konkursowym Programu Regionalnego Ministerstwa Rozwoju w przygotowaniu dobrych wniosków aplikacyjnych. Do tej fazy projektu przystąpiło 61 partnerstw międzysamorządowych i międzysektorowych, obejmujących łącznie 840



W konferencji podsumowującej projekt wzięli udział samorządowcy, eksperci, opiekunowie partnerstw oraz przedstawiciele Norweskiego Związku Władz Lokalnych i Regionalnych i polskiego rządu.

Fot. E. Parchimowicz

instytucji, w tym prawie 230 podmiotów spoza sektora finansów publicznych, reprezentujących szerokie grono interesariuszy działających na danym obszarze.

Przez 10 miesięcy doradcy-opiekunowie każdego z partnerstw wspierali je bezpośrednio w przygotowaniu wniosków do komponentu konkursowego Ministerstwa Rozwoju, w ramach Programu Regionalnego MF EOG.

Większość przedsięwzięć zaproponowanych przez partnerstwa we wnioskach grantowych ukierunkowana była na zwiększenie potencjału rozwojowego obszaru funkcjonalnego (infrastruktura, komunikacja, turystyka itp.) i zakładała współpracę podmiotów działających na danym obszarze.

W kolejnej fazie pomoc dotyczyła rozwijania kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej w trakcie realizacji projektów wspieranych grantami Ministerstwa Rozwoju. Wszystkie partnerstwa, wspierane przez Związek Miast Polskich pomocą doradczą i strategiczną, **wdrożyły projekty o łącznej wartości**

ponad 66,5 mln zł (wykorzystując środki finansowe z EOG i POPT). Projekty obejmowały przygotowanie strategicznych planów rozwoju dla miejskich obszarów funkcjonalnych, planów operacyjnych i dokumentacji technicznej przyszłych inwestycji infrastrukturalnych, współfinansowanych ze środków funduszy spójności UE 2014-20.

Działaniami doradczymi i wsparciem eksperckim na tym etapie objęto **38 partnerstw międzysamorządowych** (działających w formie porozumień, stowarzy-

szeń JST oraz związków komunalnych). Skupiały one **446** jednostek samorządu terytorialnego, w tym **194** miasta oraz 135 podmiotów spoza sektora finansów publicznych.

W Fazie II projektu predefiniowanego przeprowadzono 29 szkoleń specjalistycznych na temat komunikacji i współpracy oraz 52 sesje Warsztatów Zarządzania Strategicznego. Z tych form wsparcia skorzystało łącznie **1610** przedstawicieli wszystkich partnerstw, które uczestniczyły w projekcie predefiniowanym.

Odbłyło się ponadto 20 konferencji informacyjnych i seminariów tematycznych (w tym I Kongres Partnerstw Samorządowych w czerwcu 2014 r.) łącznie wzięły w nich udział **943** osoby reprezentujące jednostki samorządowe, organizacje pozarządowe, ośrodki naukowe i podmioty gospodarcze.

18 partnerstw zostało nagrodzonych w dwóch edycjach konkursu Samorządowy Lider Zarządzania „Razem dla rozwoju”. Z kolei 80 przedstawicieli polskich samorządów odwiedziło 23 norweskie JST pod-

czas sześciu wizyt studyjnych w Norwegii, które były główną nagrodą w konkursach.

Przez cały czas trwania projektu monitorowano proces rozwoju partnerstw, pracując nad sformułowaniem wniosków legislacyjnych dotyczących usunięcia problemów formalno-prawnych w realizacji projektów partnerskich przez jednostki samorządu. W pierwszej fazie projektu predefiniowanego przeprowadzono diagnozę istniejącego stanu prawnego w odniesieniu do formalnych możliwości współpracy pomiędzy różnymi rodzajami jednostek samorządu terytorialnego. Do właściwych zespołów problemowych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przekazano dwa pakiety rekomendacji. Pierwszy dotyczył zmian legislacyjnych w ustawach o samorządzie gminnym i powiatowym oraz o gospodarce komunalnej – w celu poprawy funkcjonowania związków komunalnych oraz rozszerzenia ich formuły o zadania prorozwojowe. Drugi – zmian w ustawach o systemie oświaty, o pomocy społecznej i w ustawie o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Celem proponowanych zmian jest rezygnacja z odgórnie narzuconych przez ustawodawcę usztywnień dotyczących sposobu realizacji zadań własnych, w tym zwłaszcza o charakterze organizacyjnym, co m.in. utrudnia lub czyni niemożliwą realizację tych zadań poprzez współpracę międzygminną.

Jednocześnie podnoszono kompetencje personelu już działających partnerstw wykorzystując wiedzę zespołu prawnego działającego przy ZPP i ZMP oraz prowadząc trzy cykle Warsztatów Zarządzania Strategicznego dla średniego i wyższego szczebla kierowniczego w jednostkach samorządowych reprezentujących partnerów.

Łącznie, od początku projektu do sierpnia 2016 r., zespół prawny projektu predefiniowanego opublikował na portalu projektu www.partnerstwa.jst.org.pl 284 analizy i informacje, zaopiniował 43 dokumenty oraz udzielił 27 indywidualnych porad prawnych.

Szeroko upowszechniana była wiedza, zapewniano wymianę doświadczeń między jednostkami samorządu z zakresu współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej wynikających z projektu.

Promowano przygotowane w ramach projektu praktyczne narzędzia – wśród ogółu jednostek samorządu terytorialnego w kraju.

Obecny na konferencji podsumowującej projekt **Paweł Chorąży**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju podkreślał, że projekt w dużym stopniu koncentrował się na małych i średnich miastach, które w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR) mają do odegrania bardzo ważną rolę.



W Poznaniu podczas konferencji podsumowującej projekt, Elita Cakule, dyrektor ds. współpracy międzynarodowej Norweskiego Związku Władz Lokalnych i Regionalnych otrzymała Medal Honorowy Związku Miast Polskich. Związek przyznał go w uznaniu wkładu w rozwój działalności ZMP oraz we współpracę miast polskich i norweskich, w ramach trzech kolejnych programów finansowanych ze źródeł Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Fot. E. Parchimowicz

- *Dobra ocena tego projektu to bardzo pozytywny jego odbiór wśród samorządowców - mówił. - Mam przekonanie, że środki przekazane na te działania zmieniły rzeczywistość.*

Ingrid Norstein, Radca Ambasady Królestwa Norwegii w Polsce przypominała, że dobra i przynosząca pozytywne efekty współpraca między Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych a polskimi korporacjami samorządowymi trwa już 10 lat. A wyzwania, jakie stoją przed polskimi i norweskimi gminami, są podobne. Chodzi w nich o uczynienie miast i gmin bardziej przyjaznymi dla mieszkańców. Łączy je też to, że samorządy terytorialne to silne jednostki z mocnym przywództwem. W Norwegii wszystkie gminy, niezależnie od wielkości i potencjału, mają do wypełnienia te same zadania. Tymczasem świadczenie usług publicznych, dzięki rosnącym wymaganiom mieszkańców, staje się coraz trud-

niejsze. Stąd działania samorządów muszą przekraczać granice administracyjne gmin i przebiegać między sektorami. Zwracała na to uwagę podczas poznańskiej konferencji **Elita Cakule** z Norweskiego Związku Władz Lokalnych i Regionalnych.

- *Kluczowy jest dziś w samorządach dostęp do wykwalifikowanych pracowników, którzy będą w stanie zaspokajać potrzeby naszych mieszkańców - mówiła. - Rodzi się więc pytanie, jak małe gminy będą w stanie sobie z tym wyzwaniem poradzić. Odpowiedzią jest współpraca. Jednocześnie musimy jak najbardziej korzystać z wiedzy ekspertów i poszukiwać nowych rozwiązań.*

Podkreśliła, że zarówno norweskie, jak i polskie samorządy potrzebują dobrej, otwartej dyskusji na temat celów, jakie chcą osiągnąć dzięki współpracy oraz tego, jaki rodzaj współdziałania będzie im najlepiej służył. Jednocześnie zwróciła uwagę, że mieszkańcy dziś wymagają dochodzenia do rozwiązań w bardzo krótkim czasie. Dlatego współpraca między samorządami musi szybko przynosić efekty.

- *Zaufanie, szacunek, zrozumienie oparte na konsensusie i wzajemności oraz dobra wola - na tych wartościach powinna się opierać dobra, efektywna współpraca -* podsumowała Elita Cakule.

Podczas spotkania w Poznaniu dziennik „Rzeczpospolita” zorganizował debatę poświęconą przyszłości współpracy partnerskiej polskich JST. Wzięli w niej udział samorządowcy, eksperci i dziennikarze. Zwracano w niej uwagę m.in. na konieczność wprowadzenia nowej formy instytucjonalnej dla partnerstwa terytorialnego, wieloletnich planów inwestycyjnych, zmian prawnych w planowaniu przestrzennym czy pomocy społecznej umożliwiających efektywniejsze współdziałanie międzygminne, lepszej edukacji i współpracy ze światem nauki, a także premiowania w RPO tych samorządów, które już ze sobą współpracują.

Ewa Parchimowicz

Publikacja podsumowująca projekt – **„Rozwój współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej w Polsce. Doświadczenia Projektu Predefiniowanego”**



MINISTERSTWO
ROZWOJU



ICELAND
LIECHTENSTEIN
NORWAY
**eea
grants**

Projekt
**Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej
i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego**
Finansowany z funduszy EOG
pochodzących z Norwegii, Islandii i Liechtensteinu oraz środków krajowych



Przestrzeń dla partycypacji - wyniki pierwszego naboru

Konsultujemy i planujemy

W dniu 28 października br. w Warszawie odbyło się drugie spotkanie Komisji Rekrutacyjnej w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji”. To kolejny etap w naszym wspólnym projekcie. Przed nami najważniejsze zadanie - praca w gminach i opracowanie Indywidualnych Planów Konsultacji.

W pierwszym naborze do projektu zostało wybranych 13 gmin, z którymi już w listopadzie rozpoczną współpracę Zespoły Wspierające, składające się ze specjalistów od konsultacji oraz urbanistyki i planowania.

Związek Miast Polskich w projekcie odpowiedzialny jest za wsparcie urbanistów / planistów i w pierwszym etapie będzie pracował w Jarocinie, Kórniku oraz Legnicy.

W tabeli prezentujemy gminy przyjęte do projektu wraz z informacją o organizacji odpowiedzialnej za konsultacje i planowanie.

Drugi nabór do projektu rozpocznie się w połowie stycznia 2017 r. Już dzisiaj zapraszamy do udziału.

Przypomnijmy projekt „Przestrzeń dla partycypacji” realizowany jest przez Pracownię Badań i Innowacji Społecznych

„Stocznia” wspólnie z Fundacją Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Fundacją Na-

praw Sobie Miasto, Pracownią Zrównoważonego Rozwoju oraz Związkiem Miast Polskich. Polega on na **wspieraniu gmin w prowadzeniu konsultacji społecznych w obszarze planowania przestrzennego przy aktywnym udziale mieszkańców.** (JL)

Gmina	konsultacje	urbanista / planista
Bydgoszcz	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Jarocin	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju	Związek Miast Polskich
Jordanów	Fundacja Napraw Sobie Miasto	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Kórnik	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju	Związek Miast Polskich
Legnica	Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”	Związek Miast Polskich
Michałowice	Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych FISE	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Olsztyn	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju
Radomsko	Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Rybnik	Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Słupsk	Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych FISE	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju
Tychy	Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Wałbrzych	Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”	Fundacja Napraw Sobie Miasto
Włotomin	Pracownia Zrównoważonego Rozwoju	Fundacja Napraw Sobie Miasto



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Fabryka Pełna Życia

Trzeba mieć marzenia

Jak stworzyć przestrzeń publiczną, by stała się „agorą” współczesnego miasta - o tym rozmawiano 8 listopada br. w Dąbrowie Górniczej, gdzie odbyły się warsztaty z udziałem mieszkańców miasta. Podczas spotkania zastanawiano się nad zagospodarowaniem terenów i hal po Zakładach Defum (dawna fabryka obrabiarek).

Po warsztatach rozpoczęła się konferencja w ramach cyklu „Miasta Idei” zorganizowana przez Urząd Miasta oraz Gazetę Wyborczą.

Dąbrowa Górnicza to jedno z tych miast, które powstało wokół przemysłu. To „zlepek” mniejszych miejscowości połączonych w jedną tkaninę; miasto bez swojego centrum, które odziedziczyło chaos urbanistyczny.

Jak zauważył podczas konferencji prezydent Zbigniew Podraza, „trzeba mieć marzenia”. W Dąbrowie nadarzyła się okazja, by takie marzenie spełnić, stworzyć dla mieszkańców i wspólnie z miesz-

kańcami przestrzeń publiczną, która stanie się przyjaznym centrum miasta.

Podczas warsztatów i debaty na konferencji wspólnie zastanawiano się, czym jest centrum miasta, jakie są funkcje centrum i czego oczekują mieszkańcy.

Na warsztatach mieszkańcy wybrali kilka kluczowych funkcji, które według nich stworzą takie miejsce, które sprawią, że mieszkańcy chętnie tu przyjdą i skorzystają z jego oferty. Uczestnicy spotkania uznali, że fabryka powinna oddziaływać na całą okolice. Na terenie Defum powinny znaleźć się zatem np. centrum aktywności społecznej, nowe przestrzenie

publiczne (place, alejki), tu też trzeba zlokalizować życie nocne, nie zapominając o biurach i przemyśle kreatywnym.

Powoli miasto próbuje „oswoić” mieszkańców z tą przestrzenią. Na terenie byłej fabryki, tylko w tym roku odbyło się kilkanaście przedsięwzięć (koncerty, giełdy staroci, piknik rodzinny, wystawy i plenery fotograficzne, wizyty studyjne, czy ostatnio gra miejska „Apokalipsa”), a planowane są kolejne działania, m.in. obozy dla dzieci, ogródek pomiędzy halami, kafejki czy restauracja. To zaledwie ułamek tego, co planuje miasto.

Dąbrowski projekt otrzymał wsparcie finansowe ze środków z programu Pomoc Techniczna. Znalazł się w gronie 20 miast zwycięzców konkursu Modelowa Rewitalizacja Miast. Projekt z Dąbrowy jako jedyny obejmuje tak zwarty teren, który może stać się modelowym przykładem rewitalizacji terenów poprzemysłowych. JL

Zdjęcia z debaty oraz wydarzeń, które dotąd odbyły się w Fabryce Pełnej Życia znajdują się [tutaj](#).

Polskie miasta wspierają decentralizację

Reformy na Ukrainie

Listopad jest ostatnim miesiącem realizacji projektu „Zwiększenie udziału mieszkańców w planowaniu strategicznym i planowaniu świadczenia usług publicznych, w nowych połączonych hromadach na Ukrainie”, współfinansowanego ze środków Polsko-Kanadyjskiego Programu Wsparcia Demokracji (PKWD), realizowanego przez Związek Miast Polskich we współpracy ze Związkiem Miast Ukrainy.

Realizację projektu rozpoczął warsztat w Tarnopolu (11 i 12 kwietnia br.), w którym uczestniczyli merowie ukraińskich miast biorących udział w projekcie, polscy i ukraińscy konsultanci i koordynatorzy projektu. Efektem dwudniowej pracy było określenie potrzeb informacyjnych ukraińskich samorządów, które znalazły odzwierciedlenie w programach wizyt studyjnych.

Od czerwca zespoły robocze w pięciu ukraińskich gminach, pod kierunkiem ukraińskich i polskich konsultantów, wypracowywały kierunki rozwoju strategicznego. Ich zadaniem było też wybranie dwóch usług publicznych, dla których w toku projektu powstały plany poprawy jakości.

Ukraińskim gminom w pracy nad dokumentem towarzyszyły także polskie miasta: Kostrzyn n/Odrą, Wieruszów, Nowy Tomyśl, Kobyłka, Mszczonów oraz Solec Kujawski. Najpierw w maju br. przyjęły one ukraińskich samorządowców na wizytach studyjnych, pokazując dobre praktyki i dzieląc się doświadczeniem. W kolejnych miesiącach przedstawiciele polskich miast, wspólnie z ukraińskimi samorządowcami, pracowali nad przygotowaniem kierunków rozwoju podczas warsztatów na Ukrainie.

W czerwcu, w każdej z hromad obwodów chmielnickiego i tarnopolskiego powstały grupy robocze, składające się z ok. 25 osób, które tworzyli merowie gmin, kluczowi pracownicy administracji, sołtysi (ukr. *starostowie* jednostek administracyjnych tworzących połączoną hromadę), kierownicy placówek oświatowych, kultury, przedsiębiorcy itp.

W sierpniu (16-26.08), w każdej z hromad uczestniczących w projekcie (Shumsk, Skalat i Pidvolochysk z obwodu tarnopol-

skiego oraz Makiv i Medzhybyzh z obwodu chmielnickiego), odbywały się trzecie z kolei warsztaty. Gośćmi Medzhybozh'a i Makiva w obwodzie chmielnickim byli przedstawiciele polskich miast – Kostrzyn n/Odrą i Wieruszowa, które w maju gościły ukraińskich samorządowców.



Powitanie delegacji z Kobyłki i Mszczonowa w Shumsku w obwodzie tarnopolskim. Fot. Archiwum Miasta Shumska



Warsztat w Skalacie (obwód tarnopolski) z udziałem Teresy Substyk, burmistrz Solec Kujawskiego. Fot. A. Stachowiak

Polscy samorządowcy dzielili się doświadczeniem w zakresie planowania i wdrażania budżetu, strategii rozwoju miasta oraz współpracy z inwestorami. Podczas wizyty w hromadzie Makiv, burmistrz Wieruszowa Rafał Przybył i Mer Makiva Anatolij Kushnir, podpisali także list intencyjny o nawiązaniu współpracy partnerskiej. Gotowość kontynuowania kontaktów z Medzhybozhem, zadeklarował także Burmistrz Kostrzyna n/Odrą – Andrzej Kunt.



Gminy obwodu tarnopolskiego przedstawiciele polskich miast - Solca Kujawskiego, Nowego Tomyśla, Kobyłki i Mszczonowa - gościli na kolejnych z cyklu warsztatach, w drugiej połowie września.

Wrześniowe warsztaty, trwające od 22 do 30 września, w obu obwodach, poświęcone były ostatecznemu sformułowaniu strategicznych i operacyjnych celów rozwoju. Były to już czwarte z kolei spotkania zespołów roboczych. We wrześniu w pracach w gminie Pidvolochysk uczestniczył zastępca burmistrza Nowego Tomyśla Paweł Mordal. Shumsk swoim doświadczeniem wsparli burmistrzowie Kobyłki (Robert Roguski) i Mszczonowa (Grzegorz Kurek), wraz z przedstawicielami Rady Miasta i Urzędu Miasta Kobyłka. Z kolei z gminą Skalat swoją wiedzę dzieliła się burmistrz Solca Kujawskiego, Teresa Substyk.

Dwudniowe spotkania w gminach obwodu tarnopolskiego były każdorazowo okazją do podzielenia się praktyczną wiedzą z procesu opracowania strategii w polskich miastach, wspólnej pracy, a także poznania ukraińskich gmin – partnerów w projekcie. Niejednokrotnie ze strony polskich gości padały deklaracje kontynuowania współpracy i doradztwa, np. poprzez telekonferencje.

Ostatni, piąty cykl warsztatów, prowadzonych na Ukrainie odbył się w dniach od 18 do 29 października w obwodzie chmielnickim i tarnopolskim. Podczas tych spotkań określone zostały kierunki rozwoju strategicznego oraz plany poprawy jakości usług publicznych. W najbliższych tygodniach zadaniem zespołów roboczych będzie prezentacja efektów projektu radom.

Alicja Stachowiak

Audycja TV z udziałem uczestników projektu.

Canada

polska pomoc

ukraiński samorząd

Projekt realizowany w ramach Polsko-Kanadyjskiego Programu Wsparcia Demokracji współfinansowanego z programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP oraz Kanadyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Handlu i Rozwoju (DFATD)

650 lat Kleczewa

Energia gościnności

Kleczew to niewielkie, niespełna 5-tysięczne miasteczko położone we wschodniej części województwa wielkopolskiego, w odległości 22 km od Konina. Mimo niewielkich rozmiarów, jest ono jednym z głównych ośrodków przemysłowych w rejonie.

Po II wojnie światowej zaczęto wydobywać węgiel brunatny w okolicznych odkrywkach m.in. Józwin, Kazimierz, a w niedługim czasie przeniesiono do Kleczewa siedzibę i dyrekcję Kopalni Węgla Brunatnego Konin.

Jednym z atutów gminy jest dobrze rozwinięte rolnictwo, z wysokimi wskaźnikami produkcji rolnej. Wpływ na to mają: nizinny charakter gminy, co stwarza korzystne warunki do produkcji rolnej, tradycyjnie wysoki poziom kultury rolnej i gospodarowania, pozwalający uzyskać wysoką wydajność, mimo przeciętnych warunków glebowych, klimatycznych i nie-



O roli kopalni dla Kleczewa przypomina ustawiona na obrzeżach miasta koparka ważąca 333 tony (jedna z mniejszych) - dziś jako turystyczna ciekawostka.

Fot. Archiwum UMiG



Etymologia nazwy

Nazwa miasta – **Kleczew** wywodzi się od staropolskiego słowa „klecz” oznaczającego drewnianą kołatkę przymocowaną do szyi bydła pasącego się w lesie.

wystarczającego poziomu zasobów wodnych. Ewenementem na skalę kraju jest rolnicze zagospodarowanie terenów zwłok po odkrywce Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” w Kleczewie.

Na nurkowanie do Kleczewa

Północno-zachodni obszar gminy stanowi część Powidzkiego Parku Krajobra-

Inicjatywy angażujące mieszkańców

Historia kształtuje tożsamość

Z Markiem Wesołowskim, burmistrzem Kleczewa, rozmawia Hanna Hendrysiak

■ 650-lecie nadania praw miejskich to wyjątkowe święto w Kleczewie?

To dla naszej społeczności bardzo ważne wydarzenie. Przygotowania rozpoczęły się już w 2015 roku. Powstał Komitet Obchodów Jubileuszu 650. Rocznicę Lokacji Miasta Kleczewa, który określił harmonogram obchodów i wypracował działania polegające na kultywowaniu tradycji i przywiązania do miejsca, w którym żyjemy. Obchody Jubileuszu 650. rocznicy lokacji Kleczewa są doskonałą okazją do umacniania postaw patriotycznych i obywatelskich wśród naszych mieszkańców, ale też i ukazania innym historii tego miejsca. W „Gazecie Kleczewskiej” opublikowaliśmy artykuły o historii Kleczewa, zrobiliśmy akcję zbierania zdjęć, z których powstał przepiękny album. Nasze uroczystości odbywały się pod Honorowymi Patronatami - Prymasa Polski, Wojciecha Polaka oraz Marszał-

ka Województwa Wielkopolskiego, Marka Woźniaka.

■ W obchodach nawiązywaliście też do wydarzeń związanych z historią miasta...

Inauguracja obchodów odbyła się w styczniu uroczystą sesją Rady Miejskiej oraz mszą św. w intencji miasta i mieszkańców, celebrowaną przez Prymasa Polski. Wzruszające wydarzenie, wspaniała postawa mieszkańców i gości. To było dla nas, organizatorów, budujące i już wtedy wiedzieliśmy, że to „chwyciło”, że jest tak jak sobie to założyliśmy.

Kolejne wydarzenia też mówiły o naszej historii... 2 lutego zorganizowaliśmy ponadregionalny szkolny konkurs o powstaniu styczniowym, jako że pod Kleczewem odbyła się krwawa bitwa, a polegli wtedy powstańcy złożeni są w zbiorowej mogile na naszym cmentarzu. 8 kwietnia upamiętniliśmy postać



Piotra Smarzyńskiego, ostatniego przed wybuchem II wojny światowej kierownika kleczewskiej szkoły powszechnej, zamordowanego przez NKWD w Katyniu.

W ramach cyklicznych spotkań pn. Gminne Forum Młodych, zorganizowano spotkanie dotyczące mniejszości narodowych i wyznaniowych na terenie ziemi kleczewskiej, które zakończyło się Marszem Pamięci – przeszliśmy do lasu Krążel, gdzie znajdują się mogiły pomordowanych podczas II wojny Żydów – mieszkańców miasta.

W czerwcu mieliśmy Dni Kleczewa, mnóstwo imprez – od pokazu średnio-wiecznych walk rycerskich, tradycji nocy świętojańskiej, regionalnego przeglądu orkiestr dętych, po występy artystów z gałą operową i operetkową na deser.

Z okazji Święta Niepodległości odsłaniliśmy obelisk poświęcony jubileuszowi i mieszkańcom, którzy przez te wszyst-



Park rekreacji i aktywności fizycznej - widok z lotu ptaka. W tle miasto.

Fot. Archiwum UMIG

zowego, którego główną osią jest ciąg malowniczych jezior polodowcowych – Jezioro Budzisławskie i Koziegłowy. Jezioro Budzisławskie jest szczególnie doceniane przez amatorów nurkowania. Przejrzystość wody sięgająca ponad 8 m i głębokość dochodząca do 36 m oraz specjalnie przygotowany tor podwodny dostosowany do umiejętności nurkują-

cych - na który składa się dzwon nurkowy, do którego można wpłynąć i swobodnie oddychać bez aparatu, szalupa przywieziona z Pomorza oraz postać nurka, z którym konieczne trzeba się przywitać - to dodatkowe atrakcje dla pływonurków. hh

kie lata żyli, budowali, walczyli i polegali w imię obrony „naszej małej Ojczyzny” i Polski. Uroczystość uświetnił arcybiskup Jan Pawłowski, delegat papieża Franciszka ds. nuncjatur w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Odsłonięcie pomnika z udziałem kompanii honorowej 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu i Szwadronem Jazdy Ziemi Konińskiej było połączone ze ślubowaniem klas I „mundurowych” z naszego kleczewskiego liceum. Wiem, że młodzi ludzie na długo zapamiętają ten dzień.

Podsumowanie Jubileuszu planujemy na grudzień - pokażemy film o Kleczewie, który uwiecznił wydarzenia jubileuszowe, poprzez które pokazywaliśmy historię miasta.

■ **Przez 650 lat Kleczew przeżywał różne trudne momenty, jak odebranie praw miejskich w XIX w. czy planowane w latach 60. wysiedlenie wszystkich mieszkańców w związku z rozwojem kopalni – proszę opowiedzieć, jak udało się tego uniknąć.**

Kleczewowi odebrano prawa miejskie za udział naszych mieszkańców w powstaniu styczniowym. Odzyskał je dopiero w 1918 r. A wysiedlenie ...tak. To było realne zagrożenie dla miasta. Według wiedzy, którą posiadam pokłady węgla brunatnego na obszarze miasta są duże. Był plan likwidacji Kle-

czewa, jeszcze do początku lat 80-tych był zakaz inwestowania w nowe budynki. Natomiast po szczegółowej analizie kosztów materialnych i społecznych wysiedlenia naszych mieszkańców zdecydowano o pozostawieniu miasta. Niewątpliwie wpływ na tę decyzję wywarł fakt, że zniszczeniu musiałby ulec zabytkowy, gotycki kościół zbudowany w połowie XIV wieku. Nasza świątynia ocalała miasto.

■ **Kleczew po wojnie rozwijał się równieź dzięki Kopalni Węgla Brunatnego. Dziś na swoim terenie ma duże, zdegradowane obszary pogórnice. Jaki był wpływ na ich rewitalizację?**

Nie do końca się zgodzę z tezą, że są to tereny zdegradowane. Na pewno są przekształcone, a ich dalsze funkcjonowanie zależy od kierunków rekultywacji, założonych przez gminy, na terenie których działa kopalnia. Rekultywacja prowadzona przez kopalnię według naszych wskazań sprawia, że na terenach pogórnich dziś znajdują się pola, zadrzewienia i zbiorniki wodne. Pomysłem kleczewskiego samorządu było zagospodarowanie zwałowisk na cele turystyczne. Na obszarze 40 ha powstał Park Rekreacji i Aktywności Fizycznej, gdzie do dyspozycji mieszkańców i turystów znajduje się: park linowy, siłownia zewnętrzna, plac zabaw, ścieżki pieszo-rowerowe, tor dla

Wyjątkowi

Kleczew zarówno niegdyś, jak i obecnie nie mógłby się rozwijać i budować swego prestiżu bez zaangażowania nie tylko jego mieszkańców. Osobom, które swą pracą przyczyniają się do rozwoju Kleczewa, władze samorządowe przyznają od 2004 r. odznakę „Zasłużony dla Gminy i Miasta Kleczew”. W roku jubileuszowym odznaki zostały przyznane i wręczone podczas gali osobom, które wspierały Kleczew w poczynaniach gospodarczych, kulturalnych i promocyjnych. Za wspieranie wielu kleczewskich inicjatyw gospodarczych, m.in. budowy Parku Rekreacji i Aktywności Fizycznej czy wschodniej obwodnicy miasta, odznaczenie otrzymał **Piotr Florek**, w latach 2007-2015 wojewoda wielkopolski, a obecnie Senator RP. Za pomoc okazaną władzom samorządowym Kleczewa w budowaniu międzynarodowych partnerstw i więzi odznaką uhonorowany został **Jerzy Jankowiak**. Z kolei za utrzymywanie więzi z Kleczewem od najmłodszych lat i promowanie wizerunku miasta odznaczono byłego mieszkańca, prof. **Jerzego Woy-Wojciechowskiego**, słynnego lekarza i kompozytora o imponującym dorobku naukowym i artystycznym. Warto przypomnieć, że był kompozytorem wielkiego przeboju Piotra Szczepanika „Goniąc kormorany”.

quadów, taras widokowy, amfiteatr, chata grillowa i 9-hektarowe jezioro z plażą i pomostami. Całkowity koszt inwestycji to ponad 4,7 mln zł. Pomysł się sprawdził. Dziś ten obiekt żyje, dodatkowo powstał na jego terenie hostel, odbywają się tutaj m.in. zawody modeli pływających i zawody w kolarstwie wyczynowym o randze ogólnopolskiej.

Park jest jedną z największych atrakcji turystycznych gminy, miejscem wypoczynku, spotkań oraz niewątpliwą wizytówką miasta.

■ **Co jest na dziś największym wyzwaniem dla władz miejskich?**

Im szybciej i sprawniej staramy się rozwiązywać problemy, tym szybciej przybywa następnych. Taki paradoks. Oprócz problemów typowych dla każdej polskiej gminy - gospodarki wodno-ściekowej, infrastruktury, zamieszkania wokół systemu oświaty, czy konieczności rewitalizowania miasta - dochodzą sprawy związane z zaprzestaniem działalności eksploatacyjnej kopalni, a co za tym idzie - znaczące zmniejszenie wpływów podatkowych do naszego budżetu. Mamy dobrą infrastrukturę, ale potrzeby mieszkańców w zakresie jakości życia tutaj są coraz większe. I na te oczekiwania mieszkańców będziemy musieli odpowiedzieć.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Inicjatywa Unii Europejskiej Urban Innovative Actions

2. nabór: listopad 2016 - marzec 2017

Seminaria aplikacyjne:

1 grudnia 2016 r. Lille (Francja)

7 grudnia 2016 r. Porto (Portugalia)

19 stycznia 2017 r. Thessaloniki (Grecja)

26 stycznia 2017 r. Budapeszt (Węgry)



Internetowa Platforma
Edukacji Samorządowej



II KONFERENCJA

„OPTIMALIZACJA KOSZTÓW ENERGII ELEKTRYCZNEJ W JEDNOSTKACH SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO”

29 listopada 2016 roku, Urząd Miasta i Gminy Serock

Transmisja przez Internet z możliwością zadawania pytań i udziału w DEBACIE na www.ipes.pl

PROGRAM

10.00-10.05 Sylwester Sokolnicki, Burmistrz Miasta i Gminy Serock – Powitanie, otwarcie konferencji

10.05-10.10 Andrzej Porawski, Dyrektor Biura ZMP – Otwarcie i prowadzenie konferencji

10.10-10.15 Grzegorz Urban, Prezes Twigger, koordynatora projektów EAS/IPES – Przedstawienie założeń projektu

Część I: Oświetlenie ulic i dróg - efektywne rozwiązania

10.15-10.45 – Uwarunkowania w realizowanych rozwiązaniach w zakresie projektowania oświetlenia ulic i dróg.

Dr Dariusz Czyżewski, Politechnika Warszawska

10.45-11.25 – Źródła i oprawy wydawcze oraz LED; wady i zalety (dobór źródeł światła/dobór opraw oświetleniowych/systemy sterowania oświetleniem/koszty energii elektrycznej -moc bierna)

Dr Marek Kurkowski, Politechnika Częstochowska, Stowarzyszenie Elektryków Polskich

Moderator panelu

Tomasz Matkowski, Prezes Disano Technolight; **Radostaw Sobolewski**, Dyrektor Ab-Micro

11.25-12.00 – Finansowanie inwestycji oświetlenia ulic i dróg;

Marcin Tumanow, Przewodniczący Komisji FUE BCC, Ekspert ds. FU IPES – Fundusze Unijne; **Artur Dąbrowski**, Prezes MFOŚiGW – Finansowanie efektu ekologicznego; **Paweł Lisowski**, Dyrektor ds. Współpracy z Samorządami Terytorialnymi, BGK – Finansowanie bankowe

12.00-12.20 – Stosowane rozwiązania

Stefan Tatarek, Prezes Elast Sp. z o.o.

12.30-13.00 – Zamknięcie i podsumowanie I części konferencji

12.30-13.00 – Przerwa kawowa

Część II: Zmiany w prawie energetycznym – samorząd gospodarzem oświetlenia

13.00-13.20 – Wystąpienia wprowadzające

Andrzej Maciejewski, Poseł, Przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego; **Andrzej Piotrowski**, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energetyki

13.20-15.20 Panel dyskusyjny (z uwzględnieniem pytań od Internautów)

Waldy Dzikowski, poseł, Podkomisja ds. Finansów Samorządowych – moderator; **Sylwester Sokolnicki**, Burmistrz Miasta i Gminy Serock; **Andrzej Porawski**, Dyrektor Biura ZMP; **Andrzej Pietrasik**, Burmistrz Płońska; **Bogdan Ruszkowski**, Burmistrz Nasielska

15.20-15.30 Zamknięcie i podsumowanie konferencji

Andrzej Porawski



„Samorząd Miejski” - miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Adres wydawcy: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań.

„Samorząd Miejski” redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – redaktor naczelna, Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak. Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński.

Adres redakcji: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań, tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60,

http://www.zmp.poznan.pl/strona-68-samorząd_miejski.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl